RUSKI INWALID

No. 131.

SOBOTA. 5 Czerwca 1820 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Zagraniczne: Franciia. Angliia. Hiszpaniia. Szwaycaryia. Rozmaitości. Wiadomości Naukowe. Kurs Petersburski.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

FRANCIIA.

z Paryża, 23 Maia.

Na iednem z ostatnich posiedzeń izby deputowanych Pan Corsele powiedział, że w Grenoble aresztowano niektóre osoby za to, że w obecności Xiążęcia Angulemskiego wołali: »Niech żyie Król! Niech żyie karta konstytucyyna!« A tym czasem w Lugdunie niedano naymnieyszey baczności nato, iż niektórzy ludzie także wołali: »Precz z konstytucyią! niepotrzeba liberalistów! niepotrzeba strony lewey!. Oba te wypadki potrzebowały wyiaśnienia, i to nastąpiło i pomieszczone iest w dzienniku paryzkim iak następuie: »Kiedy Xiąże Angulemski wjeżdżał do Grenoble, wtenczas powszechne ludu były okrzyki: »Niech żyie Król! a tłum młodzieży odpowiedział nato okrzykiem: »Niech żyie karta konstytucyyna!« Wieczorem ciż sami ludzie biegali po ulicach i powtarzali swoie okrzyki, lecz iuż niedodawali: »Niech żyie Król!« Wnocy poprzybiiano kartki porogach ulic zapraszaiące całą młodzież, aby się zebrała nazaiutrz na ten rynek, gdzie Xiąże Angulemski miał oglądać osadę tameczną. 50 uczniów wydziału prawa posłuszni temu wezwaniu stanęli na placu pomienionym. A skoro ukazał się Xiąże i lud go witał zwyczaynemi okrzyki: »Niech żyie Król!« Uczniowie starali się głos ten zagłuszyć wykrzykuiąc: »Niech żyie Karta konstytucyyna!« Kiedy rospoczęły się manewry, krzyk ten do takiego się stopnia podniosł, iż Xiąże wziął go za wyraźne dla siebie nieuszanowanie; bo za nim i głosu oficerów kommenderuiących niemożna było dosłyszeć. Wtenczas Prefekt posłał żandarmów aby schwytali tych zuchwalców, bo inaczey spokoyności niepodobna było powrócić. Pięciu hersztow odprowadzono do izby sądu głównego, zkąd po surowem napomnieniu od prefekta znowu wypuszczo-

no na wolność. Co się zaś tycze wypadku w Lugdunie, o tym prefekt *Leze Marnezia* tak doniosł: »Kilkunastu ludzi biegało po ulicy i rzeczywiscie wołało: »Niepotrzeba liberalistów! lecz ani słowa niewspominali o karcie konstytucyyney. Zwierzchność mieyscowa potrafiła wkrótce powrócić spokoyność gdy kilku z pierwszych hersztów schwytała i pod sąd oddała.

Anglia.

z Londynu, 20 Maia.

Główny sąd przysięgłych potwierdził obwinienie naszpiega *Edwardsa* iuznał go iako zdraycę oyczyzny. Adwokat *Harmer* w imieniu Aldermana *Wood* przyrzekł 100 f. st. nagrody temu, któby schwytał *Edwardsa*; lecz ten potrafił iuż umknąć z Anglii.

Wartość nowey korony, którą Król włoży podczas koronacyi wynosi 54,000 funtów szterlingów. Między drogiemi kamieniami które ią zdobią iest dyiament nadzwyczayney wielkości, 14,000 fun. szter. szacowany.—Pierwiey zaś iak powiadaią korona niekosztowała nad 1000 f. s.

Wiele iuż iest takich co zamawiaią dla siebie mieysca, aby wygodnie widzieć całą pompę koronacyi, która iak wiadomo iescze 1 Sierpnia nastąpi. Jeden z tych ciekawych Jchmościów iuż naiął sobie wszystkie okna domu koło opactwa Westminsterskiego za 2000 funtów szterlingów. Gospodarz drugiego domu przyległego, domaga się za swoie okna 2500 f. s.; a właściciel trzeciego cokolwiek obszernieyszego spodziewa się iż mu za iego okna dadzą 8000. Lecz co iest osobliwszem, to że właściciele domów na ten raz wyprawuią lokatorów i ci muszą się na koronacyią wynosić z pomieszkań swoich. Z tego to powodu ieden z takich lokatorów co zaymował kilka pokoi i sklep, musi na trzymiesiące wynieść się z kwatery i towary swoie za bezscen rosprzedać; lecz zato właściciel domu daie mu bezpłatne mieszkanie na cały rok przyszły; zawsze iednak z warunkiem, iż gdyby znowu co podobnego w opactwie westminsterskiem zayść miało bezsprzecznie ustąpi. — Za każdy cal ziemi gdzie się robią mieysca dla widzów płacą po 8 gwineiow, a niektóre mieysca wcześnie iuż są naięte i za każdy cal ziemi zapłacono po 15, a nawet i po 20 gwineiów.

Król wielką uczynił łaskę domom naszym uwaluiaiąc ich od staroświeckich robrondów, które musiały nosić dotąd, gdy iechały do dworu na wielkie pokoie.

Hrabia *Rostopczyn* niegdyś Jenerał-gubernator Moskwy przybył niedawno do stolicy tuteyszey.

Bankier *Rodschild* niebywa iescze w tuteyszey bursie kupieckiey; lecz nieiest iuż tak chory, iak był pierwiey. Brat iego Baron *Gems Rodschild* przybył tu z Paryża.

Wiadomości które tu otrzymano z Jamaiki dochodzą do 20 Kwietnia. Woyska *Boliwara* i *Morillo* były uszykowane iedno przeciw drugiego w porządku do boiu, lecz iak się zdawało żaden z tych Jenerałów niechciał bydz pierwszym w rospoczęciu rosprawy decyduiącey.

Ostatnia wiadomość z Ceylon, którą tu otrzymano do 20 stycznia dochodzi. Nowa rewolucyia zagraża mieszkańcóm tey wyspy. Jeden z Ofiarników tamecznych, który wiele dokazywał w zamieszkach poprzedniczych, oświadcza teraz pretensyie do tronu i iak mówią ma mieć bardzo mocnych stronników. Zawsze iednak przesladuią go niezmordowanie i chcą schwytać. Co ieżeli nastąpi odeszlą z innemi buntownikami na wyspę Isle de France lub na inną iakąkolwiek mało odwiedzaną. Były gubernator ceylonski Jenerał *Brownrich* powraca do Anglii.

Po smierci Pana *Dimock* Królewskiego szermierza, urząd ten spadł na xiędza iednego. Ten w czasie koronacyi za przykładem poprzedników swoich powinien będzie wiechać na salę Westminsterską na czele całego pułku w zbroi i sam podobnąż z nóg do głowy okryty przy odgłosie trąb i waltorni wyzywać do walczenia z sobą każdego, któby się tylko ośmielił nieprzyznawać dostoieństwa Królewskiego *Jerzemu III.*

— Ubior każdego Para angielskiego i iego małżonki maiących się znaydować przy koronacyi Królewskiey, kosztować będzie 1000 f. zst.

Hiszpania.

z Madrytu, 12 Maia.

W gazecie tuteyszey urzędowey iuż są pomiesczone odpowiedzi dworów zagranicznych na pisma Królewskie, przez które im donosił o przyięciu Konstytucyi.—W odpowiedzi Króla Angielskiego powiedziano między innem co następuie: »Odezwa ninieysza W. K. M. iest dla mnie nowym dowodem przyiaźni iego. Chcey bydź przekonanym, że zawsze pomyślność Hiszpanii będzie mnie interessować iak nayżywiey, niemniey iak chwała i niezawsłość korony W. K. M.«— Dwór Saski odpowiedział przez Ministra swoiego spraw zagranicznych

w wyrazach następuiących: »Jie wypadki trapiące Hiszpaniią przed przyięciem konstytucyi dotykały serce Króla JMści Saskiego, tyle dzisiay czuie prawdziwego ukontentowania, gdy widzi iak wiele narod hiszpański okazuie przywiązania i ufności dla monarchy swoiego. Król JMść Saski naygoręcey życzy aby środki które Hiszpaniia przedsiębierze dla szczęścia ludu swoiego, naypożądańsze wydały skutki.«

Ostatnie postanowienia Królewskie dotyczą się powiększey części urządzeń skarbu.

We wszystkich ministeryiach naszych daie się widzieć niezmierna czynność, wszędzie się zaymuią układem nowych praw, maiących się podać narozpatrzenie kortezom.

Wiadomo że Konsul nasz w Marsylii Don Jouan *Lagorra* przesłał pismo Królowi w którem oswiadcza się przeciwko Konstytucyi. Król odebrawszy ie 1. b. m. natychmiast ogłosił, że pomieniony *Lagorra* nie wart iest nosić chlubnego imienia *Hiszpana* traci więc ie, a razem traci wszystkie swe honory, obowiązki i prawo powrócenia do oyczyzny!

Powiadaią że postanowienie Królewskie zakazuiące wygnańcom niektórym przechodzenia za granice Biskai, w krótce ma bydź zniesionem, i że w iednym tylko Madrycie niebędą się mogli znaydować, a zresztą w całem Królestwie wolno im będzie przebywać.

SZWAYCARIIA.

Od granic Szwaycarskich 20 Maia.

W pismach z Berne od 15. b. m. czytamy między innem co następuie: »Od przeszłey środy każdego prawie dnia napada nas straszna burza: we czwartek piorun zapalił dóm pocztowy niedaleko wsi *Wexeldorn*; w Sobotę wielki grad zniszczył pola wsi Mury, która od roku 2756 niedoświadczała podobney klęski. We wsi Mozelfiu był także pożar od piorunów. Każdego poranku gęste mgły pokrywaią cały powietrzokrąg, i zapowiadaią burzliwy wieczor!«

ROZMAITOSCI.

Jakie skutki pociągnie za sobą oswobodzenie Nowego Świata.

(z Dziennika Opozycyinego Wejmarskiego.)

Po pamiętnych zdarzeniach wieku naszego po zwycięztwach Niepodległych Ameryki Południowej, po wielkiey Rewolucji Hiszpańskiey która ułatwiła odłączenie się osad od dawney Oyczyzny, wreście po olbrzymim wzroscie potęgi Stanów Ziednoczonych Ameryki północney pytam się, czy Europeyczycy winszować i życzyć sobie powinni tego politycznego wstrząśnienia. Odpowiedź iest łatwa. Jeżeli prawdziwe dobro i ogólną pomyślność rodzaiu ludzkiego mieć będziemy na celu, życzyć powinniśmy ażeby naypłodnieysza i naybogatsza część ziemi jaką iest Ameryka niezostawała dłużey w stanie dzikości, ażeby zamięszkali w niey ludzie oświeceni byli wolni, a ieśli tego sobie życzemy, niemożem chcieć ażeby nowy świat uległym był Europie. Niepodobną iest rzeczą aby Ameryka będąc cztery razy większą od Europy, a tak ludną jak ona, dłużey iey przewagę znosiła. Ale ieżeli nie iak filantropi ale iako Europeyczycy na to pytanie odpowiadać mamy, możemyż życzyć sobie, ażeby Hiszpania osady swoie straciła? Dla całey Europy nader ważną iest rzeczą ażeby Portugalia i Hiszpania utrzymała się przy posiadłości: Brezylii, Mexyku i Peru; bo bez złota i srebra w iakie obfituią te kraie ustałby Ostyndyyski handel, a nasza część ziemi wróciłaby do stanu ubóstwa i ciemnoty w iakim znaydowała się w średnich wiekach. Tak utrzymuie znany dzieiopis Radzca *Schloezer*. Przeciwnego iest zdanie X. Pradt sławny publicysta którego obfite pióro w całym świecie iest znane. Nie wdaiąc się w dalsze tłómaczenie twierdzi że gdy osady hiszpańskie wolnemi zostaną, handel rozleie bogactwa rozliczne na północne Państwa Europy. Lecz X. Pradt nic nie mówi iakim sposobem przeydą do nas te bogactwa.

Amerykanie niepotrzebuią ani owoców ziemi naszey ani płodów leśnych, żelazo i ryby oto są iedyne potrzeby w któreby opatrzeć się chcieli. Próżnemi się okażą wszelkie usiłowania Europeyczyków; przyydzie czas iż każda osada całego lądu Ameryki, oswobodzi się od wpływu Europeyskiego. (*Orzeł biały.*)

Pogłoska o maiącem nastąpić powidaniu Króla Saskiego z Cesarzem Austryiackim potwierdza się. Niewiadomo tylko gdzie nastąpi, czy w Pradze, Dreznie lub w Teplitz.

— W bibliotece będącey przy Uniwersytecie Upsalskim znaleziono rękopism *Linneusza*

zawieraiący także biografią tego znakomitego męża. Professor *Avcelius* zatrudni się wydaniem tey xięgi, która wkrótce na francuzki, niemiecki i angielski język będzie wyłożona. Ostatnim przekładem zaymie się Lord *Stranfordt*.

WIADOMOŚCI NAUKOWE.

(Artykuł nadesłany do umieszczenia.)

Nowe pisma peryodyczne w Polsce.

Polska wzmaga się coraz więcey w pisma peryodyczne, iest to niezawodnym znakiem wzrastaiącey oświaty publiczney. Ustały wprawdzie gazeta wieyska i ćwiczenia naukowe lecz natomiast zaraz pokazały się dwa inne pisma w iednemże prawie czasie: *Sylwan*, czyli dziennik nauk leśnych i *Jzys Polska*, czyli dziennik umieiętności, wynalazków, kunsztów i rękodzieł. Tytuły obudwóch zdaią się być wzięte z pism peryodycznych niemieckich, iakoż *Sylwan*, rocznik dla leśniczych, myśliwych i miłośników leśnictwa wydawany w *Kassel* przez C. P. Laurop Badeńskiego nadleśnego, ma podobnie na celu naukę leśną i myśliwą, różni się iednak w całym swoim układzie od Sylwana polskiego co kwartał wychodzącego. Jzys polska mało co ma wspólnego z Jzydą pismem encyklopedycznem przez Okena redagowanêm. Pierwsza wydawana co miesiąc, ma więcey oznaczone granice i ledwie niewyłącznie rzeczom technicznym i użytecznym wiadomościom gospodarskim iest poświęcona.

W Sylwanie daie się widzieć staranność o gładkie wysłowienie się; styl iasny, łatwy i rzecz przedsięwziętą dobrze wyłuszczaiący. A chociaż początkowe zaczęcie tego pisma, zdaie się być do potrzeby kraiowey zastosowanem, niemożna wszelako przemilczeć, iż nieznaiomy wydawca, przez wzgląd na szczupłość pisma, powinien był więcey zachować rozmaitości i niezapuszczać się w opisy do naydrobnieyszych szczegółow posunięte, które tylko małą liczbę oddanych zoologii, i Botaników z professyi, mogłyby interessować; dla ogółu zaś, dla którego są kreślone, ani są pożyteczne, ani ciekawe: taką znayduiemy Monografią Łosia, która w dwóch pierwszych numerach tego pisma zabrała tyle kart, iż osóbne składaćby mogła dziełko. Związłość w takich materyiach tem pożądańszą byłaby, gdy w tak rozległey nauce, większa rozmaitość z nierównie większą korzyścią i przyiemnością te karty mogłaby zaiąć, a cztery części do roku, w teyże nauce zaledwo rys naypotrzebnieyszych szczegołów obiąć potrafią.

Wydawca dziennika Jzys (Gracyan Korwin) iak z wyszłych na widok trzech pierwszych numerów przekonać się można, niepospolitą okazuie w Technologii i pożytecznych umieiętnościach znaiomość. Artykuły w piśmie iego umieszczane niezawsze są prostem z obcych dzieł tłumaczeniem, ale oswoiony z przedmiotem wykłada go właściwie i własnemi popiera uwagami. Dobór materyy trafny, do potrzeb kraiu zastosowany, styl prosty, opisy iasne dla wszystkich klass zrozumiałe, gdzie iednak większa poprawność byłaby potrzebną. Rozmaitość wielka przynosi pożytek i razem ciekawości dogadza. Z resztą ta wydawcy rzetelna należy zasługa: że pierwszy w Polsce tym nowym puścił się zawodem, który tem mniey mógł rokować dobrego powodzenia, im więcey oddalał się od przyiemney zabawy, tworów poezyi, piękney wymowy i idealnych tworów. Lecz swiatleysza część powszechności polskiey iuż przedsięwzięcia iego oceniła i nawet naysnakomitsze w Warszawie osoby, iak z listy drukowaney widzieć się daie, na to pismo prenumerowały.

Kazano w Paryżu wybić rozmaite medale z następniącemi w ięzyku łacińskim napisami *Hispaniarum Liberator*, *plus quam miles*, Quiroga *civis*. — *Patriae libertatem vindicat armis*, Bolivar *Dux et Civis*. — *Vicit miles*, *Vixit et obiit Civis* Waschington. — *Egregio Civi nec non Inclito Duci* Kościuszko *Libertatis amantes*.

Kurs Petersburski.

Dukat: hollend: nowy	— rubli as:	— 11	50. k.
Ditto — Ditto stary	— Ditto	— 11	— —
Rubel srebrny —	— Ditto	— 3	— 75.

W PETERSBURGU.

w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.